



Niewolnictwo Maryjne

Droga, która niosła świętych:
Maksymiliana, kardynała Wyszyńskiego, Jana Pawła II.



Co to jest oddanie się Maryi?

Istota stworzona cofa się w rozwoju w miarę jak oddaje się niższej od siebie, a doskonali się i rozwija w miarę jak oddaje się istocie wyższej i lepszej. Najlepiej, jeżeli się odda Matce Bożej, bo Ona jest Najświętsza i ma wszystkie łaski dla wszystkich.

Im kto bardziej zbliży się do Maryi, tym więcej się osobiście rozwinie i tym więcej zdziała dobrego, tym bardziej będzie szczęśliwy. Ludzie w różnym stopniu związani są z Matką Bożą. Jedni tylko rzadko odzywają się do Niej modlitwą «Zdrowaś Maryjo», czy jakimś aktem strzelistym. To stopień najniższy. Inni modlą się do Niej codziennie odmawiając różaniec – to stopień wyższy. Jeszcze inni włączają się do żywego różańca czy wstępują, do zakonu poświęconego Jej czci. To wysoki stopień związania się z Nią. Ale najwyższym z wszystkich jest całkowite oddanie Jej siebie na własność.

Jeśli chcesz oddać się Matce Bożej powinienś Jej powiedzieć: **«Matko, Kocham Cię, mam do Ciebie pełne zaufanie i dlatego oddaję się Tobie całkowicie, by przez Ciebie należeć do Chrystusa. Oddaję Ci moje ciało z wszystkimi jego członkami i zdolnościami, moją duszę i wszystkie jej władze, wszystko to, co posiadam z rzeczy materialnych i kiedykolwiek będę posiadał, także wszystkie moje dobra duchowe i nadprzyrodzone.**

Oddaję się Tobie do dyspozycji, byś uważała mnie za Swoją własność i czyniła ze mną i wszystkim co posiadam, co się Tobie podoba. Wiem, że Ty lepiej znasz wolę Bożą, dlatego proszę byś nie oglądała się na moją wolę i moje życzenia, gdyby były odmienne od Twoich, ale przeprowadzała Swoje i Boże plany nawet wbrew mojej woli.»

Kto oddaje Maryi swoje ciało, pozwala Jej czynić z nim, co Ona uzna za właściwe i potrzebne. Jeśli zechce ciało dać radość, przyjmie radość. Jeśli potrzebna Jej będzie moja choroba, przyjmie chorobę (cierpienie). Wszystkie zmysły mego ciała mają być Jej własnością.

Oddaję Maryi duszę z wszystkimi jej władzami. Tym samym pozwalam Jej wszystko w sobie pozmieniać. Pozmieniać myśli, by stały się podobne do Jej myśli. Pragnienia, by były

coraz bliższe Jej pragnieniom. Uczucia, by jedno-czyły się z Jej uczuciami. Chcę mieć całą duszę otwartą na wszystko, co zechce mi przekazać. Pozwalam Jej także, wszystko, co mam w duszy zabrać.

Oddaję Maryi wszystkie dobra zewnętrzne. Oddaję wszystko co mam: odzież, zegarek, pióro, mieszkanie, wszystko co mam i kiedykolwiek będę posiadał, jest Jej własnością i za Jej zgodą. Oddaję Maryi także wszystkie dobra nadprzyrodzone. Są wśród nich także te, których nie można odstąpić: osobiste zasługi i stopień łaski uświęcającej. Oddaję je Maryi na «przechowanie». Są i takie, które mogą być odstąpione: odpusty, zadośćuczynienie, owoce błagań. To pozwalam dać komukolwiek Ona zechce. Jeżeli lękasz się takiego oddania, zastanów się, czy nie masz do Maryi za mało zaufania.

Jeżeli tak się oddasz, ty sam i wszystko, co do ciebie należy, staje się od tej chwili własnością Matki Bożej. Także i twoja przyszłość została złożona w Jej ręce. To najwyższy akt czci, zaufania i miłości, a Jego następstwa mogą być bezcenne. Pamiętaj jednak, że oddając się, nie ty wyświadczasz Maryi przysługę, ale Ona okazuje ci wielką miłość, że podsuwa ci chęć oddania się i pragnie cię przyjąć.

Jaki jest cel oddania się Maryi?

Cel oddania nie jest inny od głównego celu twego życia. Po co żyjesz na świecie? Bóg dał ci dwa zadania. Wzrost do pełni własnej osobowości dla chwały Bożej i pomoc innym, by osiągnęli swą pełnię. Przez jedno i drugie Bóg otrzymuje największą chwałę.

Wzrastasz fizycznie od dziecka do dorosłego człowieka. Wzrastasz umysłowo ucząc się, zdobywając wykształcenie, nabywając życiowego doświadczenia. Tylko w dziedzinie religijnej i moralnej niestety często zostajemy na poziomie nierozwiniętych dzieci. Egoista, pyszałek, nieczysty, chciwiec, zazdrośnik, leniwy – to ludzie moralnie niedorozwinięci. Każdy grzech to znak moralnego niedorozwoju: duchowego kalectwa, znak braku pełni człowieczeństwa.

Jeśli oddasz się Maryi, Ona pomoże ci wyleczyć się z wad i grzechów. Nie będziesz musiał

wstydić się, że jesteś moralnie niedorozwinięty. Ona ci pomoże dojść do pełni duchowego wzrostu. Nauczy cię wierzyć, ufać i kochać bliźniego. Z Jej pomocą będziesz mógł tak żyć, byś niczego nie musiał żałować.

Kto oddaje się Matce Bożej, tym Ona postępuje się dla zbawienia bliźnich. Bóg pragnie zbawić wszystkich ludzi żyjących na świecie. Postanowił jednak, że w zbawieniu muszą mu pomóc sami ludzie. Maryja ma od Boga łaski dla zbawienia wszystkich, ale będzie mogła radować się uratowaniem wszystkich, jeśli znajdzie takich, którzy Jej pomogą.

Oddając się Maryi, staniesz się Jej narzędziem w zbawieniu. Ona czeka na takich ludzi. Prosiła w Fatimie, by Jej się oddawać. Ona przez twoje oddanie i przez ciebie będzie mogła uratować wielu od potępienia.

Czy chcesz być w rękach Maryi narzędziem zbawienia świata?

Jakie powinno być wewnętrzne wyposażenie ludzi oddających się Maryi?

Nie można się oddać komuś, do kogo nie ma się zaufania. Natomiast możesz oddać się Maryi, jeśli masz do Niej pełne bezgraniczne zaufanie. Ufność, to pewność, że Maryja nie zawiedzie. Czy gotów jesteś, jeśli Ona tego zechce, podejmować dla Niej rzeczy – po ludzku mówiąc – niewykonalne?

Nie można oddać się komuś, kogo się nie kocha. Oddanie bez miłości nie ma sensu. Prawdziwa miłość szuka nie własnego dobra, ale dobra tego, kogo miłuje. Czy kochasz Maryję tak, że pragniesz dla Niej dobra, że gotów jesteś dla Niej wszystko poświęcić, by pomnożyć Jej chwałę i radość?

By oddać się Maryi trzeba, byś znał Jej rolę w dziele zbawienia i uświęcenia ludzi. Ona jest nadprzyrodzoną Matką wszystkich i Pośredniczką łask. Z woli Stwórcy przewodzi wszystkim siłom Bożym w walce o Królestwo Boże. Liczne Jej objawienia wskazują, że Bóg pragnie, by wstąpiła świadomie na arenę walki o dusze z szatanem. Oddając się Jej, oddajesz się Królowej i Pani Wszechwładnej.

Maryja – Raj, do którego Duch Święty wprowadza naszą duszę, by tam znalazła Boga

Śczęśliwy, po tysiącokroć szczęśliwy człowiek, któremu Duch Święty wyjawia Tajemnicę Maryi, któremu otwiera się 'ogród zamknięty', by wszedł do niego ten 'źródło zapieczętowane', by z niego czerpał i pił obficie żywe wody łaski! W tej Istocie Umiłowanej, znajdzie tylko samego Boga, a nic ze stworzenia, Boga nieskończenie świętego i wielkiego, a jednocześnie pochylającego się ku słabościom człowieka. Bóg jest wszędzie, można Go więc znaleźć wszędzie, ale nigdzie Bóg nie jest bliższy stworzeniu i dostępniejszy jego słabości niż w Maryi, skoro właśnie po to do Niej zstąpił. Wszędzie indziej jest On Chlebem mocnych i Chlebem aniołów, lecz w Maryi jest On Chlebem dzieci.

Maryjo, Matko i Królowo Polski, zawierając Tobie wolną Ojczyznę, całe dziedzictwo chrześcijańskiej przeszłości, w Twoje dlonie składamy nasze serca, myśli, słowa i czyny. Ucz nas wiary, nadziei i miłości. Prowadź nas po drogach przebaczenia i jedności. Oddalaj od nas zwątpienie, broń nas przed złem. Umacniaj w nas nadzieję. Matko, prowadź nas do Chrystusa, byśmy w Nim i przez Niego doszli do Ojca w jedności Ducha Świętego. Amen.

Gdy zastanowisz się nad przymiotami oddania, lepiej zrozumiesz, na czym ono polega.

ODDAJ SIĘ ...

- Oddaj się Maryi na własność. Na własność, a nie tylko w opiekę. Wielu pragnie, by Maryja im służyła. Ty się tak oddaj, by Maryja wiedziała, że ty chcesz Jej służyć. Oddaj się dla Jej dobra, nie dla swego. Oddaj się, by Ona miała z ciebie chwałę i korzyść, jeżeli to możliwe i dowolnie mogła cię użyć dla większej chwały BOGA i zbawienia dusz. Oddaj się Jej tak, jak darujesz książkę na imieniny: To przynosi głęboki pokój. To jest zarazem bardzo radykalne i sprowadzi twoją religijność z pobożności powierzchownej do pełnego realizmu.
- Oddaj się Maryi jak dziecko, a więc bezinteresownie. Oddanie się Matce Boga ma w nas pogłębić naszą więź z Bogiem, która została zapoczątkowana w chwili Chrztu świętego i naszą zbawczą z Nim współpracę podjętą szczególnie przez Sakrament Bierzmowania. Przez Chrztę święty staliśmy się przybranymi dziećmi Bożymi, a Maryja jako nasza duchowa Matka podjęła się troski o rozwój życia Bożego w nas. Wymaga to z naszej strony ufnej, dziecięcej, ale też i coraz bardziej dojrzałej współpracy z Nią. Tę dziecięcą postawę współdziałania z Matką Łaski Bożej możesz podjąć w różnej formie, w zależności od twojego upodobania, w którym ze „strójów” Maryjnych, jeśli zechcesz być przez Nią w taki przybrany. Możesz nazwać się Jej grignonowskim niewolnikiem, prymasowskim pomocnikiem, średniowiecznym sługą – serwitą Maryjnym, maksymilianowskim rycerzem Niepokalanej, fatimskim krzyżowcem spod znaku Serca Maryi, różańcową żywą różą Maryjną, jezuickim sodalisem czy po prostu laburowskim dzieckiem Maryi. Możesz wymyślić inny tytuł swojego oddania się Maryi, byle tylko było to oddanie się Jej na własność, za narzędzie, na służbę itp. i pozwoliło Najświętszej Dziewicy Maryi, coraz doskonalej realizować Jej duchowe macierzyństwo wobec ciebie. Im bardziej będziesz w swym przekonaniu mały, tym doskonalej będziesz Jej poddany. Wzrost na drodze dziecięctwa duchowego polega na tym, by stawać się coraz mniejszym i coraz bardziej zależnym od Niebieskiej Matki, czyli Jej niewolnikiem. Tym określeniem możesz wyrazić Jej swoją pokorę i bezinteresowność. Niewolnik nie ma żadnych praw. Można się nim posługiwać dowolnie. Maryja nie musi wysłuchiwać prośb swego niewolnika. Może go nawet wyniszczyć, gdyby to było potrzebne dla chwały Boga i zbawienia ludzi. To jest najwyższy stopień oddania się Bogu i zarazem najwyższy stopień miłości, ku któremu Niepokalana może cię stopniowo poprowadzić, jeśli pozwolisz Jej kierować swoim życiem. To ci przyniesie wolność. Bóg jest samą wolnością. Im bardziej uzależnisz się od Niego, tym bardziej będziesz wolny. Wolny od lęku, bo Bóg się niczego nie boi i wszystko może. Wolny od smutku, bo Bóg jest Radością. Wolny od fałszu, bo Bóg jest Prawdą, Wolny przede wszystkim od grzechu, bo Bóg jest Świętością. Dobrze by było, gdybyś na tym pierwszym etapie drogi oddania, ukierunkował je na nabożeństwo do Niepokalanej i Macierzyńskiego Serca Maryi (poświęcenie się Sercu Maryi). Ono bardzo pogłębia naszą dziecięcą więź z Maryją. Orędzie Matki Bożej z Fatimy może ci bardzo w tym pomóc.
- Oddaj się Maryi rzeczywiście. Nie tylko słowem, ale życiem. Trzeba rzeczywiście, naprawdę tą drogą iść krok po kroku. Maryja prowadzi skróconą drogą do świętości, ale tylko Ona ją zna i tylko Ona ma od Boga łaskę, że może cię nią poprowadzić. Stwierdzisz szybko, że oddanie to nie tylko nowa forma pobożności, ale nowa forma życia, zdolna szybko i tak całkowicie przeobrazić twe postępowanie, że zgodne będzie z wolą Bożą. Na tej drodze trzeba czasem ponieść pewne ryzyko, jeśli zrozumiesz, że Maryja zażąda od ciebie czegoś trudnego. Oddaj się z pełnym zaufaniem. Gdy tak będziesz realizował swoje oddanie się Matce Boga, Ona szybko obudzi w tobie ducha apostołskiego i zapragniesz prowadzić innych do Chrystusa przez Maryję. Wtedy Najświętsza Dziewica włączy cię w jakąś wspólnotę z innymi, idącymi tą samą „ścieżką” po drodze Maryjnej jak i ty. Będzie was uczyć apostołowania zespołowego.
- Oddaj się z pełnym zaufaniem. Nie żądaj, by Bóg ujawnił Swe plany względem ciebie. Nie chciej wiedzieć, do czego cię Maryja w przyszłości zechce użyć. Proś tylko, byś wiedział co masz czynić, z chwili na chwilę, a przewidywać tylko tu i tam, gdzie taka jest wola Boża. Można powiedzieć, że takie oddanie się Bogu jest oddaniem „na ślepo” (ks. Prymas Stefan Wyszyński), zawierzeniem się Bogu przez Maryję „na całego”. Ono jest już bardzo bliskie osiągnięcia najwyższego poziomu zjednoczenia się i współdziałania z Bogurodzicą.
- Oddaj się Jej bezpowrotnie. Powiedz Maryi z góry: „Matko, gdybym kiedyś chciał od Ciebie odejść, gdybym się zaczął buntować, że naprawdę wszystko mi zabierzesz, bądź tak dobra i w ogóle nie zważaj na moje protesty.”
- Oddaj się Maryi całkowicie i zupełnie. Nie mów, że na wszystko się zgodzisz, ale na to, czy tamto nie. To byłby brak zaufania. Zgódź się na wszystko, także na to, czego się najbardziej boisz jak choroba czy kalectwo. Ona wie lepiej, co dla ciebie dobre. Przestanieś się bać takich rzeczy jak: ośmieszenie, krzywda, cierpienie. Gdy to osiągniesz, wtedy twoje oddanie wzniesie się na najwyższy poziom i będzie ono oddaniem doskonałym. Będzie to twoje prawdziwe i doskonale nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny. Przy każdym z tych przymiotów zastanów się, czy tak chcesz się Maryi oddać. Jeśli tak, to Jej to pokornie i radośnie wypowiedz. Potem stopniowo zgłębiaj te przymioty oddania po uczynieniu kolejnych kroków na drodze Maryjnej. Staraj się przyswoić sobie na każdym jej etapie po dwa przymioty odpowiadające poszczególnym etapom. Na tej drodze możesz wkrótce osiągnąć to, o czym mówi się: być do pełnej dyspozycji Niepokalanej, a Ona sama podda ci sposoby, jak tę dyspozycyjność zrealizować. Może cię Ona też powołać do tego, abys w tej Jej Maryjnej szkole służby Bogu i bliźnim stał się przewodnikiem dla innych, w Jej „armii” stał się odpowiedzialnym za mniejszy lub większy Jej oddział.

- Całkowite oddanie się Maryi przynosi Bogu największą chwałę. Sami zapominamy kierować wszystko ku chwale Bożej. Maryja twoje myśli, słowa, czyny, cierpienia i cały twój czas uczyni chwałą Bożą, by oczyścić je ze świadomej chęci szukania siebie i służenia sobie. Gdy twoje cele poddasz Jej intencjom, te najprostsze czynności uczestniczą w bezmiernej chwale, jaką Ona oddawała Bogu.
- Twoje oddanie się Maryi jest najwyższym dobrem bliźnich. Kto oddaje się Bogu przez Maryję, staje się wraz z Nią darem Boga dla ludzi, narzędziem Jego miłości ku ludziom. Matka Boża ustrzeże cię od grzechów przeciw miłości bliźniego. Da ci udział we własnym miłosierdziu. Uwrażliwi na potrzeby najbiedniejszych, zwłaszcza konających grzeszników. Nauczy delikatności, przeproszenia i naprawiania drobnych nawet przykrości. Najwięcej po tobie skorzystają z twego oddania się twoi bliscy. Ponieważ są „twoi”, stają się „Jej”.
- Oddanie się Maryi jest przede wszystkim twoją największą korzyścią. Daje ci najpierw udział w Jej życiu i cnotach. Jako Jej dziecko stajesz się współwłaścicielem wszystkich Jej dóbr. Da ci udział w Swojej wierze, bez której nie można podobać się Bogu, w Swojej ufności i pokorze, która jest mądrością. Otrzymasz udział w Jej miłości niezmiernej ku Bogu i najmiłośniej oddanej ludziom. Ona ozdobi twoje dobre uczynki Swoimi zasługami, że będą miłsze Bogu i więcej przyniosą ci łaski, Jej miłość ukryje wiele twoich braków i grzechów.
- Oddanie się Maryi zjednoczy cię szybko z Chrystusem, co jest twoją świętością. Maryja jest drogą do Chrystusa niezawodną i wyzwoli cię z wszystkich zasadzek szatana. Jest drogą łatwiejszą, bo sama pomoże ci przebyć cierpienie konieczne dla twej świętości i krótszą, bo w krótkim okresie zupełnej od Niej zależności zajdziesz dalej na drodze miłości niż przez lata długie wędrowania z własnej woli.
- Oddanie się Maryi dalej daje pełną wolność duchową, uwolni cię od lęków, skrupułów i urazów. Otrzymasz wielkie poczucie bezpieczeństwa, nie będziesz się lękał ludzi, cierpienia i nieszczęść. Będziesz prawdziwie wolny. Nie będziesz się bał podejmowania decyzji i ich konsekwencji, bo Ona ci pomoże wybrać. Nawet twoje pomyłki i niepowodzenia wykorzysta dla dobra, a nawet, gdy coś świadomie źle zrobisz, kiedy potem wrócisz do Niej, Ona wszystko naprawi i odsunie złe skutki. Będziesz umiał głęboko i spokojnie wierzyć, że miłującym Boga wszystko sprzyja ku dobremu.
- Gdy oddasz się Maryi, otrzymasz od Niej wiele radości. Doznasz raz po raz namacalnych znaków Jej najmiłszej opieki i interwencji. A cóż bardziej może radować jak to, że ciebie, właśnie ciebie, małego, biednego i „nieudanego” miłuje prawdziwie i serdecznie ta najpiękniejsza po Bogu istota? Ta radość będzie przedsmakiem szczególnej radości, jaką w niebie otrzymują ci, co się Jej oddali na własność, chcąc być Jej Królestwem.